Nr 211. Kraków, Środa 10 Maja 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
a jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	36 „	18 „	9 „	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 16. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

O wywłaszczenie.

(Tel. „N. Reformy“.)

Berlin, 10 maja.

Komisya budżetowa Sejmu obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad memoryałem w sprawie działalności komisyi kolonizacyjnej w Prusiech Zachodnich i w Poznańskiem w roku 1910. Minister rolnictwa Schorlemer oświadczył, że nie widzi sprzeczności między oświadczeniami poprzedniego ministra, a swoimi zapatrywaniami. Jeżeli rząd państwowy swego czasu uważał wywłaszczenie za rzecz konieczną w przyszłości na wypadek, gdyby nie było już można nabywać ziemi na cele kolonizacyjne z wolnej ręki, to musiał równocześnie w drodze ustawowej ustanowić wywłaszczenie. Zastosowanie wywłaszczenia nie było dotąd rzeczą konieczną, zasady jednakże pozostały te same.

Oświadczenie ministra, że w razie potrzeby przystąpi się do wywłaszczenia, nie jest odraczaniem go, lecz podkreśleniem „ultima ratio“, w razie, jeżeli dalsza kolonizacya w inny sposób nie będzie możliwą. Mimo niemiłych objawów, rezultat polityki kolonizacyjnej nie może być zakwestyonowany. Uwzględnić należy i to, że w Poznańskiem utrzymanie głosów do parlamentu zawisłe jest od pewnego rozmiaru dóbr, dlatego musiano tam pozostawić dobra o obszarze 1000 morgów, podczas gdy w Prusiech Zachodnich są one mniejsze. Popiera się też mimo trudności osiedlanie robotników. Co do osiedlania się „Saksów“, to zachodzi niebezpieczeństwo, że oni pozostaną na zachodzie, jeżeli tam znajdą pracę. Ma się też na oku kwestyę oddłużenia. Celem kasy stanu średniego i banku włościańskiego jest oddłużenie własności ziemskiej i równoczesne zapewnienie niemieckiego stanu posiadania.

Rozgoryczenie hakatystów.

(Tel. „Nowej Reformy“.)

Berlin, 10 maja.

Kanclerz Bethmann-Hollweg odmówił, jak słychać, prośbie hakatystów o wzięcie udziału w uroczystościach otwarcia wystawy w Poznaniu. Odmowa ta, w związku z oświadczeniem ministra rolnictwa w sprawie stanowiska rządu w kwestyi wywłaszczenia, rozgoryczyła w najwyższym stopniu hakatystów.

Zdrowie cesarza.

(Tel. „N. Reformy“.)

Budapeszt. Wczoraj krążyły po mieście niepokojące pogłoski o stanie zdrowia cesarza. — Pogłoski te były jednak zupełnie bezpodstawne. Cesarz jest zupełnie zdrów. Katar krtani zupełnie znikł.

Gödöllö (Węg. Biuro kor.). Cesarz wczoraj wskutek niepogody nie mógł wyjechać. Stan zdrowia monarchy jest doskonały. Wczoraj był cesarz na cichej mszy, poczem przeszedł się po parku.

76-milionowa pożyczka.

(Telefonem.)

Wiedeń. Decyzya w sprawie zaciągnięcia przez rząd pożyczki w kwocie 76 milionów koron zapadnie w tych dniach. Wczoraj odbyły się w tej sprawie narady ministra skarbu z dyrekcyą pocztowych kas oszczędności.

Pożary w Galicyi.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Sambor. Wczoraj, jak już doniesiono, wybuchł tu o godz. 10 przed południem wielki pożar na przedmieściu Dawidówka i przerzucił się na przedmieście Dulna, objąwszy 34 domostw podmiejskich. W ciągu godziny pożar rozszerzył się tak, że przedmieścia przedstawiały jedno wielkie morze płomieni.

Dom, od którego wszczął się pożar, leży przy trakcie lwowskim. Jest to stara rudera, należąca do Chaima Schreibera. Dawniej mieściła się w niej karczma, w zeszłym roku jednak Schreiber koncesyi nie dostał. Na temat powstania pożaru krążą najrozmaitsze pogłoski.

Spalone przedmieścia były zamieszkane w przeważnej części przez ludność polską.

Wczoraj właśnie odbywały się w Samborze wybory z III koła do Rady miejskiej. Kiedy wybuchł pożar, wyborcy domagali się przerwania i odroczenia wyborów; starostwo na to się nie zgodziło, tylko przedłużyło czas głosowania do wieczora.

Bukaczowce. Wczorajszej nocy wybuchł z niewiadomej przyczyny silny pożar, który zagrażał całemu miasteczku. Pożar udało się zlokalizować. Spaliły się przeważnie zabudowania, należące do izraelitów.

Masowe aresztowania w Petersburgu.

(Telegr. „N. Reformy.“)

Petersburg. Policya tutejsza, dowiedziawszy się, że rewolucyjne frakcye robotnicze przygotowują się do wielkich demonstracyi w dniu 1 maja starego stylu, poczyniła w ostatnich dniach cały szereg aresztowań, tak między robotnikami jak zwłaszcza między inteligencyą. Aresztowano mnóstwo osób. Między aresztowanymi znajduje się także kobieta, nauczycielka, córka popa Kołykowskiego, oraz około 200 studentów. Rewizye w mieszkaniach aresztowanych przyniosły podobno wielkie żniwo policyi. Znaleziono bowiem mnóstwo odezw i listów.

Klęska Turków w Albanii.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Konstantynopol. Według wiadomości, nadeszłych ze Skoplje, 58 batalion tureckiej piechoty, w którym się znajdowało również 60 chrześcijan, **został w bitwie z Albańczykami wycięty do nogi.** Z całego batalionu nie został nikt przy życiu.

Salonika. Walki nad turecko-czarnogórską granicą koło Berana i Gusinie trwają dalej. — Powstańcy przecięli druty telegraficzne w okolicy i zaatakowali tureckie oddziały.

Konstytucya dla Alzacyi i Lotaryngii.

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin. W komisyi parlamentu dla konstytucyi alzacko-lotaryńskiej żaden z wniosków, postawionych do postanowień w składzie pierwszej Izby, nie uzyskał większości. — Sekretarz państwa dr Delbrück imieniem kanclerza oświadczył, że przedłożenie upadnie, jeżeli się cokolwiek w tym składzie zmieni. Wobec tego odrzucono wkońcu cały § 6a. Resztę przedłożenia załatwiono w myśl 2-go czytania. Ogólne głosowanie odroczono do środy.

Sensacyjne wykopaliska w Jerozolimie.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Londyn. Badacz Parker, zajmujący się od dłuższego czasu studyami archeologicznemi i wykopaliskami w Jerozolimie, zaprzecza w pismach tutejszych, jakoby jego studya, rozkopywanie grobów i t. d. wywołały wśród mahometańskiej ludności złe wrażenie. Bajki takie, wyssane z palca, puszczają w świat Niemcy. Wszystko to, co Parker znalazł w rozkopanych miejscach w Jerozolimie, mają w swoich ręku władze tureckie.

Dalej donosi Parker, że na górze Moria w Jerozolimie **odkrył rzeczywiście skarby, pochodzące ze świątyni Salomona.** Znalazł tam również mnóstwo przedmiotów z gliny, wazy, ampuły, czary, pochodzące z zamierzchłej starożytności, bo, jak stwierdzili członkowie ekspedycyi, temi wykopaliskami się zajmujący, z przed 3000 lat. Na podstawie zebranego dotąd z wykopalisk materyału doszli członkowie ekspedycyi do przekonania, że stara Jerozolima, stare miasto, zbudowane przez króla Dawida, nie znajdowało się na górze Sion, jak dotąd twierdzono, ale na górze Moria.

Dalsze badania prowadzić będzie Parker w sierpniu.

Wielkie manewry powietrzne.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Londyn. W najbliższy piątek odbędą się tu olbrzymie manewry powietrzne; weźmie w nich udział 14 najsławniejszych lotników, między nimi Bleriot i Wright. Manewry odbędą się w obecności ministra wojny, członków sztabu generalnego, admiralicyi i 200 członków parlamentu. Program tych pierwszych manewrów powietrznych obejmuje między innemi doręczanie depesz zapomocą aeroplanów, rzucanie bomb, transportowanie środków żywności do oblężonych miast itd.

Reforma Izby lordów.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Londyn. W Izbie gmin Landsdowne, uzasadniając swój projekt reformy Izby lordów, oświadczył, że 120 lordów parlamentarnych ma być wybieranych przez kolegia wyborcze. — W każdym okręgu kolegium składać się będzie z członków Izby gmin, którzy reprezentują wyborców tego okręgu. 100 lordów mianować ma korona. W imieniu rządu oświadczył prezydent lordów Morlej, że rząd nie może się zgodzić na projekt Landsdowna w miejsce bilu parlamentarnego. Według projektu Landsdowna większość liberalna byłaby niemożliwa. Jest absurdem stwarzać taką nową korporacyę, jakaby musiała powstać wskutek takiej ustawy, zanim oznaczono jej kompetencyę i stosunek do Izby niższej. Zasadą rządu jest zniesienie absolutnego prawa weta lordów bez względu na to, czy Izba wyższa będzie zreformowaną, czy nie.

Akcya francuska w Maroku.

(Telegr. „N. Reformy“).

Paryż, 10 maja.

Z Tangeru nadeszły wiadomości, że generał Moinier ogłosił proklamacyę do szczepów powstańczych. W proklamacyi tej powiada między innemi, że Francuzi nie przyszli do Maroka, aby z pomocą karabinów i armat zdobywać ziemię, bo ziemi mają dość, ale przychodzą dla ochrony swoich europejskich braci i **nie ustąpią, dopóki w Maroku nie nastanie zupełny pokój,** a podżegacze do buntu nie zostaną przykładnie ukarani.

Berlin, 10 maja.

„Local Anzeiger“ donosi z Casablanca: Francya przygotowuje się do długiej kampanii w Maroku, do kampanii, która może się przeciągnąć nawet dwa lata. Casablanca jest w zupełności w ręku Francuzów. Uważają ją tak dalece za posterunek francuski, że okręty cudzoziemskie, przybywające tam do portu, wywieszają flagę francuską, zamiast marokańskiej. Francuzi — donosi korespondent dalej — roztoczyli ścisłą cenzurę nad depeszami, tak, że nie przepuszczają żadnych wiadomości, któreby mogły wyjaśnić prawdziwy stan rzeczy w Maroku. Liczbę wojsk, które Francuzi w ostatnich czasach wysadzili na ląd w Casablanca, oblicza korespondent na 20.000 ludzi.

Berlin, 10 maja.

„Vossische Zeitung“ donosi z Casablanca: Według nadeszłych tu wiadomości, wojska sułtańskie odniosły walne zwycięstwo nad powstańcami.

Paryż, 10 maja.

Donoszą urzędownie z Wadaj o obsadzeniu Aradas.

Rozpaczliwa sytuacya w Meksyku.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Meksyk. (B. Reutera.) Z powodu ciągłych zmian sytuacyi koło Juarez **rząd stracił zupełnie głowę.** Prezydent Diaz onegdaj wieczorem obradował z członkami gabinetu. W urzędowych kołach oświadczają, że pokazało się to, co Diaz i rząd twierdzili o Maderze, że nie potrafi on pohamować wojska i że obecnie zachodzi wielkie niebezpieczeństwo, że **zamiast walki obywatelskiej nastanie anarchia.** Do tej anarchii nie chciał Diaz dopuścić i dlatego wahał się z abdykacyą.

Walki pod Tia Juana.

Nowy Jork. Telegram z Tia Juana do Meksyku opiewa: Onegdaj stoczono tu rozpaczliwą walkę. Wojska związkowe zdołały utrzymać większą część Tia Juana. Powstańcy obsadzili dom cłowy i zamkli miasto zupełnie. **Oddział z 28 żołnierzy związkowych, wysłany na zwiady, został zupełnie zniesiony.**

Anarchia wśród powstańców.

Nowy Jork. „Associated Press“ donosi z El Paso: Powstańcy wczoraj o godz. 4 min. 40 rano rozpoczęli ogólny atak na Juarez.

El Paso. Mimo zawieszenia broni i zapowiedzi Madery, że przystąpi do rokowań pokojowych, walka trwa dalej. Wysłańca Madery z białą chorągwią zatrzymano, wskutek czego powstańcy wysunęli ciężkie działa. Ostrzeliwano wiele domów w gęsto zaludnionych ulicach miasta.

Londyn. Biuro Reutera donosi z El Paso pod datą wczorajszą: Wskutek niesubordynacyi w szeregach Madera, w poniedziałek 150 powstańców zaatakowało silnie Juarez. Po zdobyciu kilku ważniejszych fortów, przenieśli walkę do wnętrza miasta, gdzie przyszło do zaciętych walk ulicznych. Przypuszczają, że po obu stronach padło 30 ludzi a 60 jest rannych. W El Paso zabito 5 ludzi, a 12 jest rannych. Część powstańców udaje się do Juarezu, aby żądać wydania miasta; w razie odmowy grozi nowy atak. Przednie straże wojsk związkowych zostały podobno zupełnie pobite. W mieście oczekują obecnie posiłków. Madero jest przygnębiony tem, że nie udało mu się przeszkodzić walce i podobno ubolewa serdecznie nad tem, co się stało. W poniedziałek wieczorem konnica kilkakrotnie przeszarżowała wzdłuż linii walczących, nakazując zawieszenie broni, aby pertraktacye pokojowe mogły się toczyć dalej.

Wojska rządowe zrazu dawały celny ogień i obrzucały granatami nietylko przednie straże rewolucyonistów, lecz także i dalej stojące szeregi w pobliżu przekopu pokojowego, gdzie już znajdowali się delegaci pokojowi. — Ale powstańcom udało się pod osłoną brzegów rzeki odpędzić wojska związkowe aż do Juarez, poczem wtargnęli do miasta i stoczyli **4-godzinną walkę.**

Amerykanie, którzy onegdaj wieczorem przybyli z Juarez, opowiadają, że w jednym rowie widzieli 40 zabitych żołnierzy związkowych i że powstańcy mogliby zdobyć miasto gdyby dostali posiłki.

Stany Zjednoczone wobec zajść w Meksyku.

Waszyngton. Oświadczają tu ponownie, że jeżeli kongres nie będzie interweniował, amerykańskie wojska nad meksykańską granicą nie zdołają ochronić Amerykan przed pociskami w El Paso. Szef sztabu generalnego Wood, oświadczył: Możemy tylko przestrzegać ludność, by trzymała się zdala od strzałów. Bez zezwolenia kongresu nasza armia nie może przekroczyć granicy.

Zawarcie pokoju w Meksyku?

Berlin. — Na giełdzie tutejszej pojawiły się wczoraj pogłoski, że w Meksyku został już zawarty pokój pomiędzy rządem a powstańcami.

Hamburg. Wedle nadeszłych do Hamburg-Amerika-Linie depeszy z Meksyku, proklamowano tam pokój.

Era konstytucyjna w Chinach.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń. Tutejszy poseł chiński oświadczył, że nowy gabinet chiński, który w tych dniach objął rządy, jest pierwszym gabinetem konstytucyjnym, a rządy jego zaczątkiem ery konstytucyjnej w Chinach. Gabinet zorganizował rządy na wzór europejski, w sposób zupełnie nowoczesny.

Pekin. (Biuro Reutera). Utworzony świeżo gabinet ma popierać tron przez to, że obejmuje na siebie część odpowiedzialności. Prezydent otrzymuje prawo weta w sprawie rozporządzeń ministrów, oraz kontrolę działalności wicekrólów. — Prezydent i wiceprezydent podpisywać będą rozporządzenia, dotyczące spraw pojedynczych departamentów, jednakże będą one kontrsygnowane przez ministrów. — Wydany został dekret, **znoszący wszystkie koncesye, nadane na główne koleje, które rząd obejmie na własność.**

Pożary na Wschodzie.

(Tel. „N. Reformy“).

Tokio. (B. Reutera). Miasto Jamagata stoi w płomieniach. **Zgorzało przeszło 1000 domów,** między niemi prefektura, kilka banków, szkół i budynek sądowy.

Pekin. Według telegraficznego doniesienia z Kirinu, **połowa miasta,** w której znajdowały się budynki z drzewa, **spaliła się.** Wielu ludzi zginęło. Szkoda ogromna.

Wystawa przemysłu Królestwa Polskiego w Krakowie.

Kraków, 10 maja.

Z krakowskiego Towarzystwa Technicznego komunikują nam:

Jak wiadomo, przemysł i handel w Królestwie Polskiem mimo przesilenia w ostatnich latach stale się rozwija. Dotychczasowe usiłowania celem nawiązania ścisłych stosunków handlowych między Galicyą a Królestwem Polskiem nie wydały takich rezultatów, jakichby sobie życzyć należało.

Galicya, mimo budzącego się własnego przemysłu, jest nadal polem zbytu dla pruskich towarów, jakkolwiek wiele pruskiego towaru możnaby zastąpić importem z Królestwa. Interesowane czynniki w Królestwie Polskiem nie ustają też w usiłowaniach, aby wzbudzić zainteresowanie i zaufanie w Galicyi do swych wyrobów.

Jednym z środków, prowadzących do tego celu, jest wystawa ruchoma, urządzona obecnie przez oddział warszawskiego Towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Warszawie. Wystawa powyższa mieści się na statku o pojemności 100 ton, zbudowanym w warsztatach Fajansa w Warszawie specyalnie na cele tej wystawy.

Statek wyruszył Wisłą z Warszawy dnia 5 maja b. r. i stając w większych nadbrzeżnych miastach i miasteczkach, przybędzie do Krakowa dnia 20 maja b. r., gdzie zatrzyma się przy placu Groble przez 5 dni, dostępny dla publiczności.

Oryginalny pomysł urządzenia wystawy na statku należy powitać jako nader szczęśliwy.

Mamy też nadzieję, że publiczność krakowska pospieszy licznie obejrzeć gustowną wystawę obejmującą wielką ilość ciekawych eksponatów przemysłu i surowca z Królestwa Polskiego, a przy tej sposobności obejrzeć i urządzenie statku o niebywałych u nas na Wiśle rozmiarach. — Specyalny komitet zajmie się wszelkiemi udogodnieniami zwiedzania wystawy. Bliższe szczegóły doniosą afisze. Zwracamy się przeto do publiczności z gorącą prośbą o jaknajliczniejsze zwiedzanie interesującej wystawy.

Byłoby również bardzo pożądanem zbiorowe zwiedzanie wystawy z inicyatywy zakładów naukowych, związków handlowych i przemysłowych oraz różnych interesowanych Towarzystw, na co zwracamy uwagę odnośnych czynników. Szczegółowych wyjaśnień udziela krakowskie Towarzystwo Techniczne, Kraków ul. Straszewskiego l. 28, II p.

Kronika.

Kraków, środa 10 maja.

Kalendarzyk kościelny: Izydora i Antonina.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 03; zachód o godz. 7 m. 09; długość dnia godzin 15 min. 06.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pogodnie, niestale, nieco chłodniej, mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Złote runo“ (Ceny zniżone).

Posiedzenie Tow. ogrodniczego w sal. chemicznej uniw. Jag., o 6 wiecz.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Pierwsza wystawa niezależnych urządzona staraniem Związku powszechnego artystów malarzy i rzeźbiarzy w budynku przy placu św. Ducha, od godziny 10 rano do godziny 6 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Wachlarz lady Windermere“ (występ Ireny Solskiej).

Z teatru miejskiego. Kasa zamawiań podaje do wiadomości, że bilety na sobotę na przedstawienie jubileuszowe p. Wolskiej są już na wyczerpaniu.

P. Pytlińska po występie w „Warszawiance“ ukaże się po raz wtóry na scenie krakowskiej w roli Ireny w „Złotem runie“ Przybyszewskiego; przedstawienie to dane będzie we środę.

Rozstrzygnięcie konkursu. Wczoraj odbyło się w Tow. Przyjaciół Sztuk pięknych rozstrzygnięcie konkursu na plakietę z Madonną. Jak się dowiadujemy, pierwszą nagrodę przyznało jury jednogłośnie znanemu artyście-rzeźbiarzowi, drowi Henrykowi Kunzekowi.

Wieczór współczesnej pieśni. W sobotę, 13 b. m., w sali prób Towarzystwa muzycznego (plac Szczepański l. 1), urządza znana artystka opery Wanda Hendrichówna drugi wieczór współczesnej pieśni. Bilety po 1 koronie wcześniej do nabycia w księgarni A. Piwarskiego (ul. św. Jana).

Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego odbędzie się we środę 10 b. m. o godz. 6 wieczorem w domu Towarzystwa. Na porządku dziennym: 1) prof. Bujwid: Porównanie działania promieni pozafiołkowych, a bardzo niskiej ciepłoty na niektóre zarazki (demonstracya); 2) dr Kostrzewski: Odczyn Freund-Kaminera (serodyagnostyka raka); 3) dr Nowaczyński: Odczyn Calmetta z jadem kobry w surowicy ludzkiej, a wartość jego rozpoznawcza u gruźliczych.

Ruch ludności w Krakowie w miesiącu styczniu b. r. przedstawia się, jak następuje: Małżeństw zawarto 169. Urodziło się żywo 387 (chłopców 191, dziewcząt 196, ślubnych 293, nieślubnych 94), nieżywo 11 dzieci. Urodzin bliźniąt były 2 wypadki, nadto 1 wypadek czworaków: 3 dziew., 1 chłopczyk.

Zmarło ogółem 318 (Krakowian 238, obcych 80, mężczyzn 175, kobiet 143). Ze względu na przyczynę śmierci największa stosunkowo ilość osób zmarła na gruźlicę (66), na choroby organiczne serca zmarło 30 osób, 12 na dyfteryę, 7 na koklusz, 8 na odrę, 2 na szkarlatynę i t. d.

W styczniu zaszło w Krakowie 278 wypadków zachorowań zakaźnych (nie licząc 53 obcych, leczonych w szpitalach). Najwięcej grasowała odra (135 wypadków), poważnie też szerzył się koklusz (59 wypadków), dyfterya (33), szkarlatyna (22), ospica (4), dur brzuszny (4), róża (8 wypadków) i t. d.

Zmian w stanie posiadania realności zaszło 70, z czego 55 przez kontrakt kupna.

Sznury pięknych pereł, jak nas informują, zakupić można na licytacyi w Kasie oszczędności m. Krakowa. Obejrzenie ułatwi publiczności naczelnik zakładu zastawniczego, p. Krzykowski.

Z Tow. emigracyjnego. Na odbytem wczoraj pod przewodnictwem posła dra Hupki posiedzeniu Rady nadzorczej P. T. E. zapadła uchwała, aby przystąpić do otwarcia biura filialnego w Przemyślu oraz szeregu agencyj prowincyonalnych. Uchwalony też został wniosek dyr. Okołowicza, aby zwrócić się z podaniem do Rady szkolnej krajowej o wysłanie (w myśl jej postanowienia, powziętego w porozumieniu z Wydziałem krajowym jeszcze przed trzema laty) 7 ludowych nauczycieli polskich do Parany, co do których Polskie Towarzystwo emigracyjne objęłoby gwarancyę, że przeznaczone na podróże zapomogi użyte zostaną na cel właściwy i że po przybyciu do Parany otrzymają tam kierownictwo szkół polskich na koloniach z płacą, dostatecznie uzupełniającą połowę dotychczasowych poborów, jaką im Rada szkolna nadal wypłacać będzie. Brak bowiem pewności w tym kierunku powstrzymywał dotychczas Radę szkolną krajową od wykonania powziętej w tej sprawie uchwały.

Walne zgromadzenie zarejestrowanej kasy zapomogowej stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej w Krakowie odbyło się wczoraj w lokalu stowarzyszenia o godzinie 9 wieczorem pod przewodnictwem p. Ludwika Halskiego, celem dokonania wyborów 19 delegatów z grona członków wspierających. Delegatami zostali wybrani pp.: Bękner Teofil, Dutkiewicz Marceli, Porębski August, Porębski Stefan, Janowski Aleksander, Gawlas Wincenty, Halski Ludwik, Karliński Stanisław, Truszkowski Witold, Skalski Zenon, Szczurkowski Cypryan, Martin Franciszek, Pagacz Władysław, Ślimakowski Zygmunt, Wierzajski Bronisław, Nodzeński Michał, Schiller Leon, Bilikiewicz Bolesław, Massar Józef. — Dziś odbędą się wybory delegatów z łona pracodawców.

Pogadanki o sprawach śląskich. Grono członków akademickiego Koła „Straży Polskiej“ w Krakowie zorganizowało szereg pogadanek z zakresu spraw śląskich. Pierwsza pogadanka odbyła się dnia 4 b. m. w lokalu „Straży Polskiej“ (Floryańska l. 1) przy udziale 30 osób. Referat na temat: „Rozmieszczenie ludności polskiej w Księstwie Cieszyńskiem i jej położenie ekonomiczne“ wygłosił p. T. Dubiecki, poczem wywiązała się ożywiona dyskusya. Wybrano komitet, któremu poruczono prowadzenie dalszej akcyi. W skład komitetu weszli pp.: T. Dubiecki, Szymeczek, Menhard, B. Rozmarynowicz, Mamica, Franek i Sikora.

Pogadanki w dalszym ciągu odbywać się będą w każdą środę i sobotę o godz. 6½ wieczorem w lokalu „Straży Polskiej“, na które się zaprasza wszystkich, interesujących się Śląskiem.

Tatrzańskie Tow. narciarzy zakończyło swój sezon nadzwyczaj udałą dwudniową majówką nar-

ciarzy w Tatry. W niedzielę 7 b. m. rano wyruszono z Zakopanego w deszczu. U podnóża lasu na Goryczkowej przypięto narty, wydostając się w godzinę później po znakomitym, mokrym śniegu, ponad chmury, zalegające doliny, wchodząc w potoki słońca. Oryginalnym i wspaniałym był widok morza chmur, z którego wyłaniały się ostre turnie tatrzańskie. Ciszę przerywały grzmoty gęsto spadających lawin. Przez szczyt Kasprowy (1989) podążono do Hali Gąsienicowej, — a część przeszła przełęcz Suchę, Beskid (2012), Liliowe na Skrajną Turnię (2099), skąd przez przełęcz Liliową zjechano do Hali Gąsienicowej na nocleg. — Wieczorem udano się jeszcze podczas burzy do Czarnego Stawu. — W dzień drugi przy cudnej pogodzie, część narciarzy zwiedziła powtórnie Czarny Staw, część zaś rozkoszowała się kąpielą słoneczną. — Przez szczyt Kasprowy i Goryczkową wracali narciarze do Zakopanego, stamtąd do Krakowa, uwożąc niezatarte wrażenia tej 2-dniowej wycieczki, w czasie pełnej wiosny.

Szkoła jazdy na rowerze została otwarta w Sokole krak. pod techn. kierownictwem oddziału kolarskiego. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya Sokoła w godzinach między 6—9 wieczorem. Sześć lekcyj dla członków Sokoła 5 koron, dla nieczłonków 10 K.

Samobójstwo. Wczoraj w jednym z tutejszych hoteli znaleziono zwłoki agenta handlowego Józefa Reinischa, który celem pozbawienia się życia poderznął sobie gardło brzytwą i umarł. Znaleziono już tylko martwe zwłoki zmarłego.

Z kroniki policyjnej na Zwierzyńcu. Onegdaj odebrano od podejrzanej osoby na Półwsiu Zwierzynieckiem sześć srebrnych łyżeczek z marką: H Schnitzer, pochodzących prawdopodobnie z kradzieży w sklepie jubilerskim. Przedmioty powyższe są do odebrania w komisaryacie policyjnym na Półwsiu Zwierzynieckiem.

Z sali sądowej. (Zbrodnia podpalenia). Przed krakowską ławą przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa przeciw 16-letniemu Stanisławowi Surówce, oskarżonemu o zbrodnię podpalenia. Wedle aktu oskarżenia, obwiniony Surówka służył w Bieńkowicach u włościanina Marcinka. Wieczorem dnia 12 marca b. r. rozgniewany na żonę swego służbodawcy, wyszedł z domu, udał się pod stodołę, stojącą tuż obok domu i zapałkami podpalił słomianą strzechę. Na widok palącej się strzechy uciekł w pobliskie krzaki, gdzie przesiedział godzinę, a następnie udał się do domu swej matki, gdzie go wnet znalazł i aresztował żandarm.

Rozprawie przewodniczył radca dr Trzaskowski, oskarżał prokurator dr Sozański, bronił adwokat dr Lachs.

Po przeprowadzonej rozprawie zasądził trybunał na podstawie werdyktu przysięgłych obwinionego Surówkę na 3 lata ciężkiego więzienia.

O mężobójstwo. Dzisiaj rozpoczyna się w Krakowie przed ławą przysięgłych rozprawa przeciwko włościance Karolinie Adamczykowej z Niwki pod Tarnowem, oskarżonej o zamordowanie w czasie snu swojego męża dwoma kulami rewolwerowemi. Jako obwiniony o współudział w tej zbrodni staje również 24-letni rolnik Jan Dulian, przyjaciel Adamczykowej.

Rozprawa rozpisana jest na 3 dni. Powołano do niej 19 świadków.

Zakończenie strajku górniczego. Z Krzeszowic donoszą nam, że strajk robotników na kopalni Krystyna w Tenczynku, należącej do Galicyjskich akcyjnych zakładów górniczych w Sierszy, trwający od 21 kwietnia b. r. został zażegnany, a to głównie dzięki energicznej i celowej akcyi nadradcy górniczego p. Zarańskiego. Robotnicy podjęli z dniem wczorajszym pracę i odtąd odbywać się będzie regularne wydobywanie węgla bez przerwy.

Jarmark wyrobów krajowych. Termin zgłoszeń udziału we Lwowie, upływa z dniem 15 maja. — Ponieważ komitet jarmarku musi przystąpić do budowy potrzebnych pawilonów, przeto przyjęcie późniejszych zgłoszeń może napotkać na wielkie techniczne trudności.

Czesi a Bośniacy i Hercegowińcy. Z Pragi telegrafują: Na bankiecie na cześć członków bośniacko-hercegowińskiej Izby handlowej, wygłosił Kramarz toast, w którym wyraził nadzieję, że przedstawiciele Bośni i Hercegowiny często stykać się będą z przedstawicielami narodu czeskiego i rozprawiać z nimi w duchu równouprawnienia wszystkich w tem państwie. Na Czechów Bośniacy zawsze liczyć mogą a Czesi spodziewają się, że i Bośniacy ideały Czechów będą popierać. Potem wyraził nadzieję, że nawiązane stosunki będą nie tylko platoniczne i wyjdą na korzyść także przemysłowi Czech.

Tragedya robotnika. Z Gablonz w Czechach telegrafują nam: Pewien krawiec tutejszy, nazwiskiem Kotlarz, rzucił wczoraj do stawu żonę i troje dzieci, a w końcu sam się rzucił do wody. Cała rodzina zginęła. Przyczyną rozpaczliwego kroku była — nędza.

Niedoszłe aresztowanie posła. Z Zagrzebia telegrafują: Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie, zwołane przez znanego posła Radica. Policya zakazała odbycia zgromadzenia. Gdy więc zaczęto obrady, komisarz policyi oświadczył, że zgromadzenie rozwiązuje. Zirytowany Radic zawołał do komisarza: Pan jesteś ignorantem! Komisarz chciał go za to aresztować, ale Radic wytłómaczył mu, że jako poseł do Sejmu jest nietykalny.

Stare monety polskie i czeskie. Pisma śląskie donoszą: Na polu gospodarza Sobiechowskiego w Jeżewie na Śląsku pruskim znaleziono gliniany garnek, w którym się znajdowało przeszło 1000 monet. Na monetach widać podobizny króla polskiego Jana Kazimierza, jako też dwóch ostatnich elektorów brandenburskich. Znaczny ten zbiór monet nabył właściciel dóbr p. dr Ślaski, który go chce oddać do muzeum w Toruniu.

Przy wykopywaniu ziemi w piwnicy u pewnego gospodarza w Długimmoście, również na Śląsku pruskim, znaleziono gliniany garnek, a w nim około 200 sztuk srebrnych monet czeskich, bardzo już zniszczonych. Na dwóch monetach rozpoznano jeszcze herb i koronę czeską i odcyfrowano imię czeskiego króla Wacława. Prawdopodobnie pieniądze te pochodzą z czasów wojen husyckich, kiedy gospodarze, niepewni życia ani mienia, często zagrzebywali pieniądze w ziemi.

Choroba arcybiskupa Popiela. Z Warszawy donoszą: Stan zdrowia arcybiskupa Popiela znowu się znacznie pogorszył. Chory jest niemal stale nieprzytomny. — Katastrofa jest lada chwila możliwa.

Sam sobie wymierzył sprawiedliwość. Z Astara donoszą: Rosyjski poddany, który zamordował ministra skarbu Sani ed Douleha i znajdował się na rosyjskim parowcu, w drodze do Rosyi, gdzie miał być stawiony przed sąd, rzucił się w morze i utonął.

Nagła śmierć polskiego dziennikarza. Z Rzymu przyszło wczoraj do tutejszej dyrekcyi policyi telegraficzne zawiadomienie, że zmarł tam wczoraj śp. Adam Darowski, polski dziennikarz, w 60 roku życia, rażony udarem serca. Ś. p. Darowski przybył do Rzymu podobno jeszcze w zeszłym roku.

Najdłuższa linia telefoniczna. Z Nowego Jorku telegrafują: Na podstawie poczynionych doświadczeń, które przyniosły zadowalający rezultat, otwartą będzie w tych dniach linia telefoniczna między Nowym Jorkiem a Denver. Długość tej linii wynosi 3000 kilometrów.

Mianowania i przeniesienia w sądownictwie. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów Władysława Beckera z Buska do Winnik, Antoniego Łopuszańskiego z Kosowa do Bursztyna, Kazimierza Angielskiego z Rudek do Lwowa, Feliksa Dziurzyńskiego z Doliny do Gródka Jagiellońskiego, Józefa Gordiczuka z Drohobycza do Nadwórnej, Oresta Ziembę z Mościsk do Przemyśla, Seweryna Lewickiego z Starej Soli do Starego Sambora, Hieronima Merena z Tłustego do Nadwórnej, Stefana Maślaka z Lutowisk do Bolechowa, Włodzimierza Sembratowicza z Baligrodu do Rymanowa, dra Jana Kocha z Kopyczyniec do Sanoka, Eliasza Eissnera ze Zborowa do Brodów, Antoniego Branna z Tłumacza do Rudek.

Minister sprawiedliwości nadał sędziemu w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego Tomaszowi Prochalowi posadę sędziego w Komarnie, Wiktorowi Żebrowskiemu posadę sędziego w Kopyczyńcach i Eugeniuszowi Koladzinowi posadę sędziego w Dolinie.

Minister sprawiedliwości zamianował sędziami auskultantów Leona Kalinica dla Tłustego, Dyonizego Ryniawieca dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Romualda Sielskiego dla Kosowa, Jerzego Staniewicza dla lwowskiego okręgu wyższego sądu krajowego, Hipolita Smolarza dla Przemyślan, Jana Palmricha dla Szczerca, Michała Kwarzyka dla Drohobycza, Jana Rogalskiego dla Brodów, Maksymiliana Chilaka dla Tłumacza, Teofila Wlasaka dla Oleska, Ludwika Turczańskiego dla Kopyczyniec, Feliksa Grabowieckiego dla Husiatyna, Wilhelma Baczesa dla Radymna, Edw. Kowalczuka dla Rohatyna, Eugeniusza Żarskiego dla okręgu lwowskiego wyższego sądu kraj., Teodora Czesnoka dla Boryni, Mieczysława Skwirczyńskiego dla Mościsk, Włodzimierza Brykowicza dla Kut, Stanisława Żarskiego dla Drohobycza, Emila Koreckiego dla Gwoździca, Stanisława Wójcikiewicza dla Starej Soli, Józefa Boroka dla Drohobycza, Maryana Bugierę dla Drohobycza, Jana Gwozdowicza dla Lutowisk, Bernarda Weicherta dla Buska, Zenona Staszewskiego dla Tłumacza, Józefa Mięsowicza dla Zabłotowa, Leona Petruszewicza dla Mostów Wielkich, Tadeusza Siegelbauma dla Zborowa i Eugeniusza Bałyckiego dla Baligrodu.

Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego Józefa Wilczyńskiego ze Seretu do Kimpolunga; zamianował sędziami auskultantów Eugeniusza Kupczenkę dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Wojciecha Paula dla Sadogóry i Emanuela Thiebergera dla Seretu.

Minister sprawiedliwości zamianował urzędnika wykonawczego II. klasy Michała Terleckiego we Lwowie urzędnikiem wykonawczym I. klasy z pozostawieniem w dotychczasowem miejscu służbowem.

Zmarli:

Antonina Sanakówna, przeżywszy lat 22, zmarła w Krakowie dnia 9 maja b. r.

Marya z Kaczkowskich Piotrowska, wdowa po profesorze uniwersytetu Jagiell., zmarła 8 b. m. w 75 roku życia.

Telegramy

z dnia 10 maja.

Wiedeń. „Wiener Zeitung“ ogłasza rozporządzenie cesarskie w sprawie zapomóg, mających być wypłaconemi w roku 1911 z państwowego funduszu melioracyjnego.

Choroba ministra Głąbińskiego.

Wiedeń. Wieczorny biuletyn o stanie zdrowia ministra Głąbińskiego opiewa: Minister spędził dzień bez bólu; temperatura wieczór 37·2, puls 80.

Sprawa śmierci Jana Ortha.

Wiedeń. Trybunał ochmistrzowstwa dworu, ustanowiony w sprawie zbadania śmierci byłego arcyksięcia austryackiego, który pod nazwiskiem Jana Ortha w roku 1890 opuścił był Wiedeń i znikł, tak, że nie wiedziano, co się z nim stało, ogłosił wczoraj wyrok, że Jan Orth według przeprowadzonych badań i dowodów zginął na morzu w lipcu 1890 roku. Dzień 21 lipca należy uważać za dzień jego śmierci.

Ustawy wojskowe.

Budapeszt. Rada ministrów zajmie się w najbliższych dniach kwestyą terminu przedłożenia nowych ustaw wojskowych w Sejmie węgierskim.

Austryackie dreadnoughty.

Wiedeń. Pierwszy austryacki dreadnought zostanie spuszczony na wodę w Tryeście dnia 24 czerwca b. r. w obecności cesarza. Spuszczenie drugiego odbędzie się również w Tryeście w październiku b. r.

Katastrofa w kopalni.

Bessa (Węg. Biuro kor.). W kopalni węgla wskutek nieostrożności jednego robotnika nastąpił wybuch, przyczem 4 robotników zginęło.

Zaręczyny serbskiego królewicza.

Belgrad. Miarodajne sfery oznaczają pogłoskę o bliskich zaręczynach następcy tronu z jedną z rosyjskich księżniczek jako mylną.

Sazonow umierający.

Berlin. Z Petersburga donoszą: Stan ministra Sazonowa jest beznadziejny.

Zamknięcie sesyi Wydziału kraj.

Strasburg. Sesyę Wydziału krajowego nagle zamknięto, podobno wskutek ataków poselskich na rząd na ostatnich posiedzeniach.

Strajk.

Berlin. Blacharze z Berlina i przedmieść rozpoczęli wczoraj strajk.

Cholera w Niemczech.

Berlin. Z Malborga donoszą: Wczoraj zachorowała tu pewna kobieta, nazwiskiem Kalthof wśród objawów cholery. Odstawiono ją i dziesięć osób z jej otoczenia dla obserwacyi do szpitala.

Wydalenie Albańczyka z Włoch.

Rzym. Albański poddany, Iwanaj-bej, który agitował na rzecz powstania albańskiego i starał się nawet werbować ochotników, został wydalony z Włoch. Policya eskortowała go do Brindisi, poczem wyjechał okrętem do Korfu.

Choroba G. Mahlera.

Paryż. Stan Gustawa Mahlera jest niebezpieczny. Rada familijna uchwaliła zawezwać do chorego prof. dra Chwostka z Wiednia.

Podróże Fallieresa.

Bruksela. Przybył tu prezydent Fallieres i po powitaniu na dworcu przez króla udał się do zamku. Wieczorem odbył się obiad galowy. Królowa nie brała udziału w przyjęciach.

Trzęsienie ziemi.

Wiernyj. W nocy na 7 b. m. dało się uczuć lekkie uderzenie podziemne. W następną noc o godz. 1 min. 20 dało się odczuć dłużej trwające kołysanie, połączone z hukiem, a po pół godziny krótkie uderzenie.

Oficerowie a polityka.

Konstantynopol. Podczas onegdajszej ceremonii złożenia przysięgi przez oficerów, którzy ukończyli szkołę artyleryi, wygłosił minister wojny mowę, w której wspomniał o radach, udzielonych oficerom przed 2 laty, by się nie mieszali do polityki, ponieważ to byłoby ruiną kraju.

Przesilenie w Turcyi.

Konstantynopol. Dymisya ministrów skarbu i oświaty została przyjętą.

Rozruchy w Persyi.

Teheran (Pet. ag.). Wedle ostatnich wiadomości, przy napadzie na synów Kawama tylko jeden z nich zginął, drugi schronił się do angielskiego konsulatu w Sziras.

Teheran (Pet. ag.). Dla uspokojenia Bachtyarów wzburzonych z powodu zamordowania obu synów byłego ministra Kawama, zamierza rząd ofiarować Serdar Assadowi tekę ministra.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 9 maja.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, Restauracya i kawiarnia na miejscu): inż. Bolesław Kołakowski, Edward Szyszkowicz ze Lwowa, inż. Franciszek Hampl z Tynic (Czechy), inż. Wincenty Weisberg z Lublina, Kajetan Kodorowicz z Dąbrowy, Franciszek Langhart, Jarosław Studniczko z Pilzna, Maksymilian Schwarz z Wiednia, T. Togti z Laszka, Karol Szewczyk, Ludwik Fechner, Maksymilian Sternberg ze Lwowa, Edward Kaczorowski, H. Müller z Wrocławia, S. Gelles z Tarnopola, Antoni Leistner z Graslitz (Czechy), Antoni i Marya Hribal z Römerstadt, Bernard Jäger z Berlina, H. Rosenzweig, Stan. Gawroński z Będzina, Fryderyk Erben z Liberca, Ludwik Schüftan z Opola, Jakób Fuchs z Dziedzic, Stanisław Skupień z żoną z Wieruszowa, Edward Hirsch z Wiednia, Kurt Kmentt z Opawy, Ignacy Malarski z Kluczów (Król. Pol.), Władysława Miszewska z synem i córką z Jasła, Stanisław Kozłowski z Sosnowca, Bronisław Dancewicz z Wadowic.

HOTEL KRAKOWSKI: hr. Orłowski z Balic, bar. August Pocieńko z żoną z Wołynia, dr Stanisław Radzikowski z Zakopanego, Wiktorya Löwenstein z Tyrolu, Łukasz Baniburza, Franciszek Hertel, Stanisław Połoński z Sosnowca, Jan Strzygieł z Piotrkowa (Król Pol.), Antoni Serafin z żoną z Jaworznia, Wincenty Papieski z Miechowa, Antoni Wiśniewski z synem z Sosnowca, Marya Procka z córką z Kijowa, Marcin Wibicki ze Lwowa, Edward Brzozowski z Warszawy, Adam Znamierowski z Jasła, Józef Dutkiewicz z Nowego Dworu (Król. Pol.), Edward Kandel z Kielc, Emil Gaj, Wilhelm Schubert z Katowic, Aleksander Strzelecki z Częstochowy, Witold Wańkowicz, Leopold Beszer z żoną z Łodzi, Antonina Zalewska z Antopola (Król. Pol.), Leontyna Piątkowska, Józef Bzowski z Warszawy, Tomasz Skłodowski z Korczowa (Król. Pol.).

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron zwyż, korytarze ogrzane i stajnia): dr Stanisław Górski z Rybotycz, X. Stanisław Grzyb z Olesna (Król. Pol.), apt. Tadeusz Zabiaczewski, H. Knieżkiewicz, żona prezydenta, z Jasła, Antonina Kwakiewicz z Borek, Leon i Jerzy Majewscy z Warszawy, Jan Kubiczek z Sławkowa (Król. Pol.), Antoni Jałowiecki, Jan Zaborowski z Sosnowic, Henryk z żoną, Laura i Tadeusz Dąbrowscy z Bolesławia, Józef Wysopal z Limanowej, Tomasz Nagłowski z Częstochowy, Franciszka Królicka z Pinczowa, Sebastyan Uzic z Wiazownic, Katarzyna Falińska z Liska, Kazimiera Okmińska z Jasła, Walery Wujcik z Konstantynopola.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 9 maja. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 647 —, węg. Zakł. kred. 818 —, Angiobanku 824 —, Unionbanku 617 50, Länderbanku 535 25, Bankverein 545 25, Bodencredit 12 76, Galic. Banku hipotecznego 703 —, Kolei państwowych 759 50, kolei południowej 111 26, kolei północnej 51 85, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 824 25, Rima Muranyi 685 50, Praskiego Tow. żelaznego 27 30, Fabryki broni 765 —, Akcye tureckie tyt. 334 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 734 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 92 70, Austr. renta koron. 92 60, Węgier. renta koron 91 20, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 35, 4% Listy Banku hip. 93 75, 4¼% Listy Banku hip. 99 35, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 93 90, 4½% Listy Banku kraj. 99 90, 4% Gal. Obl. propin. 98 40, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 65 4% Pożyczki m. Lwowa 92 75, Losy tureckie 250 50, Marki 117 40, Ruble 253 7-, Rosyj. pożyczka 103 95, Akcye praskiego banku kredyt. 698 —, 4% pożyczka m. Krakowa 91 40, Galicyjski bank kredytowy ziemski 4½% 620 50.

Usposobienie: nieco lepsze.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski